

Kurier Wileński | Porządkowanie starego polskiego cmentarza w Wędziagole

KW

W tych dniach na starym polskim cmentarzu w Wędziagole (rejon kowieński) w obrębie terenu przykościelnego ścięto 27 starych drzew.

Od wielu lat mieszkańcy Wędziagoły, w większości Polacy, prosili kolejne władze, aby udzieliły pomocy w uporządkowaniu starych drzew na cmentarzu. Niestety, bez powodzenia. Nikt z przedstawicieli władz na ich prośby nie reagował, a samym mieszkańcom nie pozwalano tego robić. Drzewa, wyrwane po każdej mniejszej lub większej burzy, niszczyły zabytkowe pomniki, liczące po 100-150, a nawet więcej lat, rozbijając je.

Apelowano do świadomości chrześcijańskiej o zachowanie dziedzictwa i polskiej tradycji historycznej tej miejscowości — ale takie argumenty nie działały, wręcz odwrotnie... Napisy w języku polskim na pomnikach denerwowały miejscowe i rejonowe władze, dlatego nikt nie uznawał ich za wartościowe, no bo polskie... niech niszczej.

Ubiegłej jesieni członkowie Wędziagolskiego Oddziału Związku Polaków na Litwie, wspólnie z proboszczem ks. Oskaraszem Volskisem, który widząc tragiczną sytuację cmentarza, zgodził się pomóc, nagłośnili ten aktualny problem. Zorganizowano pikietę miejscowych mieszkańców, zaproszono telewizję, pisano artykuły do prasy i na portale internetowe, krytykowano miejscowe i rejonowe władze za brak gospodarności, obojętność, krótkowzroczność w stosunku do tych problemów.

Mamy już wynik, więc z ulgą możemy odetchnąć, że w przyszłości stary polski cmentarz w obrębie terenu kościelnego nie będzie niszczone. Również mamy obietnicę od miejscowych władz: o ile to będzie możliwe, pomogą wyremontować rozbite pomniki (nagrobki).

A więc wydarzenia ubiegłej jesieni w Wędziagole dają dobre owoce, z których cieszymy się.

Ryszard Jankowski
prezes Wędziagolskiego Oddziału
Związku Polaków na Litwie



Od wielu lat Polacy bez skutku ubiegali się u władz o uporządkowanie cmentarza Fot. archiwum

